

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Marca. — Rok 1834.
Sobota.

N^o = 79.

Jutro, Ś. Katarzyna Szwedzka.
Kwintnia Niedziela.

Onegdaj wiedzny z znakomitych tutejszych domów, w czasie wieczornej zabawy, w obec licznego zgromadzenia dostojnych osób płci o- biej, odbyło się ciągnięcie loterii fantowej w celu dobroczynnym. Fantów było 222, a za bi- lety zebrano zł. 1516, które rozdzielone zo- staną między osoby istotnie potrzebujące wspar- cia a niemające żadnego sposobu do zaratowa- nia się w potrzebie. — Na dochód Szpitali War- szawskich wszelkich wyznań, danem będzie wi- dowsko w wielkim Teatrze w przyszły Wto- rek, a na dochód tutejszego Towarzystwa Do- broczynności, w przyszłą Środę w nowym Te- atrze Rozmaitości. Łaskawi wspieracze nieszc- ęśliwych, życzący połączyć dobroczynność z zabawą, mogą wcześniej zamówić wszelkie bi- lety na widowsko Wtorkowe u Referendarza Stanu Przewydzona Miasta, a na Środowe u Xię- dza Prokuratora Towarzy: Dobroczynności. — Onegdaj wieczorem przybył z *Petersburga*, a wczoraj o godzinie 11 przed południem wyie- chał do *Paryża* jako Kurjer Dworu J. C. K. Mosei, Szambelan, Tajny Radca, Hrabia Leou *Potocki*. — Dla kaleki który miesiąc 30 wla- zaracie zostawał, złożyli w Biórze Złeczeń: N. zł. 50, i G. U. zł. 2. — Podróżujący *Czesi*, którzy dali się słyszeć kilka razy w muzykę wokalnej i instrumentalnej w *Gastronomiczno- Literackim* lokalu u JP. Grassowa, mają zaszc- ęzyt donieść szanownym Amatorom, że przed swoim wychodem, dziś wieczorem między go- dziną 6 a 10tą ostatni raz dadzą Koncert w tymże lokalu, oraz za tyle łaskawych wzglę- dów i dobrodziejstw, jakich doznali od szano- wnych także przybywających Gości, iak naj- czulsze podziękowanie składają. — Ulubiona Ba- lada Kamilli z opery *Zampa*, ułożona z towa- rzyszeniem fortepjanu, z muzyką *Herolda*, wy-

szła w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej Hra, Chod- kiewiczów teraz W. Kochanowskiego pod Nr 484. Cena zł. 1 i pół. — W tych dniach przy- byli z *Saxonii* Muzykanci, grać będą dziś i intro w Kawiarni *Literackiej* na Podwalu. — (Art. nad.) Będąc amatorem *Ś. dzi maryn- wanych i Portera*, iadłem ich już nie wie- dnem miejscu, lecz najbardziej mi smakowały równie wyborne iak tanie po Berlińsku upra- wne, w handlu P. *Nowosadka* przy ulicy No- wy świat na przeciw pałacu zwanego *Oljera*, za cenę taną, bo śledź gr. 20, a dobrego por- teru gr. 25 butelkę; wżem tę dogodność nie dla czego innego, iak tylko dla wielu amatorów do wiadomości podaję. S. M. O. Ob: Kuliawski. — Kurs wczorajszy: Pruski kurant 100 tal: zł. od 603 do 604. Assygnaty Ross: 100 rubli, zł. 184 gr. 10. Listy zast: białe bez kuponu zł. od 93 gr. 25 do zł. 94 gr. 7 i pół; wartość kuponu gr. 29 2/3. Obligacje udział: 378. — Księgarnia i Skład Nót muzycznych G. *Sen- newalda*, odebrała już 5 do 8 Numeru *Ma- gasin Pitoresque* na ten rok; przytem odebra- ła nową kompozycją (Nokturno) na fortepjan przez Fr. *Szopena* (Chopin). — Liczni słucha- cze napełniający wczoraj wielki Teatr, z zado- woleniem przyjęli nową Melodramę *Wycho- wanka w Toningtonie*; po ukończeniu powsze- chnym odgłosem przywołani i nader zasłużone- mi oklaskami okryci zostali JPanna *Palczew- ska* i JP. *Piasecki*, oraz JP. *Jasiński*; żądano wiedzieć kto jest tłumaczem tego dzieła, iest nim tenże JP. *Jasiński*.

Z 9 zeszytów *Rozrywek niedzielnych* do- tąd wydanych, obejmujących 11 cie powieści, mo- żna już sądzić o wartości tego zbioru. Potrzeba oddać tę sprawiedliwość Wydawcy, iż w dobo-

rze stara się o iak największą rozmaitość. Każda powieść z liczby dotychczas wydanych, ma swój odrębny charakter, styl i dążność. W *Czerwonej gospodzie* zajmują czytelnika ogromne katusze iakich doznaje morderca, który musi słuchać opowiadania swojej własnej zbrodni, kryć w sobie przestach i zgryzołę, a narazicie te męczarnie życiem przypłaca. W *Julji Morton*, są tkliwe obrazy miłości dla męża i kochanka, przywiązania macierzyńskiego. *Uczciwy człowiek*, wykazuje tę ważną prawdę, że chcąc być istotnie uczciwym człowiekiem, nie dosyć jest poprzestać na chronieniu się tego, co jest zakazane ustawami karnymi. *Dochód dożywotni*, jest wesołą igraszką dowcipu. *Świat iakim jest*, naucza wyrozumiałości dla wad i błędów ludzkich. *Podwiązka Hiszpańska*, jest zarysem namiętności Hiszpanek. *Kilka kartek dziennika Wikarego i Pan Marbel*, wystawiają tkliwe obrazy domowego życia, ciche cnoty, uczucia religijne, szlachetne poświęcenie się. W *niebezpieczeństwach płochości*, są obrazy lichwiarza, rozpustnika i płochej kobiety, iak najżywszemi kolorami skreślone. W *Blance Rolje*, tkliwe sceny miłości, umieszczone wśród okropności wojny Wandejskiej i terroryzmu, są bardzo zajmującemi. *Szczęśliwa Kobieta*, wskazuje nam, że bogactwo i przepych niestanowią szczęścia w domowym pożyciu, że są niczem bez zgodności duszy i uczuć. Życzyć należy wydawcy, aby i nadal był tak troskliwym w wyborze, a iego Rozrywki Niedzielne, czerpane z najlepszych autorów, dzienników i zbiorów zagranicznych, będą bardzo zajmującym dziełem, w tym rodzaju pięknej literatury.

Francja.— Donoszą z *Paryża* dnia 9 b. m., że w tej stolicy utworzyć się miał związek Legitymistów, pod tytułem *Towarzystwo Filantropji Henryka Fgo*, które ma za cel, ulżyć cierpienia uwięzionych Legitymistów. — Związki Republikanów departamentu *Saony i Lo-*

ry, odbyły dnia 3 b. m. główne posiedzenie na górze *Giwoj*. Zamiarem tego związku było, przystąpić do wyboru nowych członków tego towarzystwa. — Dnia 9 b. m. wieczorem udał się Marszałek *Sull* do pałacu *Tuljeri*, gdzie miał posłuchanie u Króla. — Od niejakiego czasu uważają w *Paryżu* częste korespondencje polityczne między gabinetami Francuzkim i Angielskim, niema dnia aby Król lub Xię *Brogije* nieodebrali depechy z *Londynu*. — Mówią że w znakomitych miastach Francji, Prezydenci ich będą zmienieni. — W *Paryżu* odebrano wiadomość z *Madrytu*, że były Minister Hiszpański *Zea Bermudes* udał się do *Rzymu*. — Policja *Paryzka* odbyła dnia 10 b. m. ścisłą rewizją mieszkań członków towarzystwa praw człowieka, znaleziono w nich podejrzane papiery, broń, ładunki i t. p. — W pierwszych 8 dniach b. m. 3ch agentów Policyjnych, odebrało sobie życie w *Paryżu*. — D. 10 b. m. Król iadąc konno w towarzystwie Adjutanta swego ulicą przedmieścia *S. Antoniego*, został nagle zatrzymany przez 90 letnią niewiastę, która użalała się że z powodu nieszczęsnego przedsięwzięcia jej syna, który iako uczestnik przy ostatnich rozruchach w *Paryżu*, został osądzony na kilka lat do więzienia, jest pozbawioną dalszego sposobu do życia. Król wystuchawszy tę kobietę, rozkazał dać jej dożywotnią pensją z własnej szkatuły, oraz w drodze ułaskawienia zmniejszył karę występnego. — Kilku gońców przybyło dnia 9 b. m. z *Madrytu* do *Paryża*, poczem uważano nadwyzczajną czynność w tanczernem Poselstwie Hiszpańskim. — Znowu rozchodzi się wieść w *Paryżu*, że kilku Ministrów na własne żądanie mają złożyć urzędy. — Kilku raniionych szereżantów policyjnych w czasie ostatnich rozruchów w *Paryżu*, odebrało wsparcie od Króla. — Mówią, że Xiążę *Talejraud* jeżeliby miał wrócić do Francji, to dopiero w końcu *Lipca* r. b. ma nastąpić. — Minister wojny wydał roz-

kat do oddziału Saperów, który był przeznaczony pracować przy wzniesieniu fortyfikacji w okolicy Paryża, aby wrócić do swego garnizonu. — Z powodu niepoinyślnych wiadomości jakie odebrano z Madrytu, papiery Hiszpańskie znacznie spadły.

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu* d. 2 b. m., że Rząd trudni się teraz najusilniej zabranieniem dóbr klasztornych na skarb publiczny, a mianowicie tych zakonów, które dotąd uporczywie obstają za *Don Karolem*. — Królowa Reientka dała częste posłuchania Posłom Angielskiemu i Francuzkiemu, okazując im ciągłą przyjaźń i szacunek dla ich Monarchów. Ta Królowa nie jest miściwa przeciw swoim nieprzyjaciółom, co dowodzi tylokrotne utaskawienia jakie ogłosiła byłym ochotnikom Królewskim i ich współnikom. — Mówią, że wielu wyższych urzędników w prowincjach Hiszpańskich mają być oddaleni z urzędów, z powodu, iż mieli tajne związki z powstańcami. — Zapewniają, że przez sekwestracje dóbr duchownych, skarb rządu Hiszpańskiego powiększy się niezmiernie. — Donoszą z *Barcelony* d. 28 z. m., że pod *Almagos* zatruli powstańcy tameczne studnie, w myśli że wojsko Królowej ścigając ich, tam stanie obozem, tymczasem zamiar ich nieprzyzedł do skutku, gdyż to wojsko inną poszło drogą, dla oskrzydlenia powstańców. Drugi oddział Karlistów nie wiedząc o niczem, tegoż dnia stanął w tej okolicy i używał za trutej wody, przeczco kilkadziesiąt ludzi w kilka godzin zakończyło życie! — Dnia 9 b. m. odebrano w *Paryżu* wiadomość z *Madrytu*, że tą stolicą była od kilku dni teatrem niespokojności, które się powiększyły w dniach 2 i 3 b. m. — Dnia 10 b. m. donoszą z *Baiony*, że liczba Karlistów znacznie się powiększa w prowincjach Hiszpańskich, oraz kilkanaście stoczyło bitwy wojsko Królowej z Karlistami, w których uzyskali zwycięstwo Geryłasy Karlistowskie. — Dnia 7 b. m. miały ustać niespokoj-

ności w *Madrycie*. — Już ogłoszono i zaczęto przeprowadzać do skutku postanowienie Królowej Reientki, że we wszystkich miastach i gminach mających 700 domów, będzie utworzoną milicja krajowa, do której ma należeć każdy mężczyzna mający lat od 21 do 50; ta milicja jest utworzoną na wzór Landweirów niemieckich.

Anglja. — Donoszą z *Londynu* d. 9 b. m., że tanczni dyplomacy twierdzą, iż wyjazd Xcia *Talejranda* do Paryża ma być nader ważny dla rządu Francuzkiego, oraz że się w terażniejszym stanie rzeczy tegoż państwa, tanczny gabinet bez iego bytności obejść nie może. W salonach Londyńskich rozchodzą się w tej mierze rozmaite wieści, gdyż wpływy Xcia *Talejranda* u dworu Angielskiego i w najpierszych domach Angielskich, są bardzo ważne. — Rząd Angielski odebrał w z. m. smutne wiadomości z *Judji wschodnich*, w tancznych osadach Angielskich miała powstać zaraza między ludźmi i bydłem, przeczco kilka tysięcy osób stało się ofiarą śmierci. — W *Portsmucie* okradziono ieden z tancznych domów handlowych, którego firmy dotąd nieogłoszono. Kradzież ta była domowa i wynosi do kilku kroć set tysięcy złp.; mówią, że bliski krewny tego domu był sprawcą tej zbrodni i umknął do Ameryki. — Między Biskupami Kościoła Anglikańskiego, odznacza się od lat kilku dobroczynnością szanowny Biskup w *Glocester*; prócz wspierania ubogich, dziesiątą część swych dochodów obraca na ulepszenie prebend. — Londyńskie towarzystwo wspierające biednych cudzoziemców, odbyło posiedzenie d. 6 b. m. na którym zdało sprawę z całorocznych swych działań; w ciągu zeszłego roku wsparło 2598 cudzoziemców będących w Anglji, na co wydano 228,600 złp.

Rozmaitości. — *Zaczarowana Peruła.* W *Larpe*tr miasteczku Francuzkiem, ieden z Aktorów Paryżkich grając rolę gościnne, wystąpił

w dawnej dramie, do której było potrzeba ubiorów z wieku XVII. Wdziął więc starą perukę i już oddawna nieużywaną. Peruka ta kończyła się iedwabnym workiem (harbaitel). W środku gry w najtkliwszej scenie uczuł iż go coś ciągnęło za koniec peruki; mniemał że to są żarty którego z komparsów, lecz gdy się szarpanie kilkakrotnie powtórzyło, rozgniewany sięgnął ręką do harbajtlu, a czując, że mu się coś rusza w rękę, przestraszony rzucił perukę na środek sceny. O dziwy! peruka zaczęła biegać po teatrze. Narazem wszystko się wyjaśniło; Mysz biedna (bo mysz w teatrze nie wiele się pożywi), znalazłszy w tej peruce dostatkim pudru, założyła w niej swoją kwatere i tak się objadła, że nie mogła wyjść dziurką którądy weszła; a tak wciąż uciekając ciągnęła swoje więzienie. Roziuszony artysta chciał ją zgnieść, ale w tem wywróciła go artystka, która skończyła na bok, przestraszona widokiem myszy. Tymczasem biedne stworzenie uciekło między kulisy, ale niepodobna było dokończyć sztuki, a drama płaczliwa skończyła się powszechnym śmiechem. — Między rozmaitemi widowiskami zwabiającemi teraz publiczność w *Paryżu*, jest nadzwyczajna osobliwość; oto, Kotka karmiąca 3ch Szczurów! — W Szpitalu warjatów w *Bedlem* pod Londynem, jest biedny literat, przekonywany, że cały świat spoczywa na jego palcu! i dla tego największą ostrożnością i nieustannie ma wzniesiony skazujący palec prawej ręki, z obawy, aby świat nie spadł. — Niedawno w *Londynie* umarł zacy Rzemieśnik, ojciec licznej rodziny, z powodu, że przez omyłkę wypił lekarstwo które przeznaczone było jego służącemu na opatrywanie zewnętrżne.

Warszawski Budowniczy Komitet zawiadania o cenach, jakie się pozostały w czasie odbytych przy nim pierwszych licytacji na rozmaite reperacje w budowlach pod zarządem Inżynierji będących w Warszawie, również też na zabudowanie szop i pieca cegielnianego przy Kosińskiej Skarbowej cegielni w

Twierdzy Modlinie, i ogłasza, że ostatnie licytacje na te same przedmioty odbywać się będą w następujący *Poniedziałek*, to jest dnia 19^{go} bieżącego miesiąca. — *Ceny pozostałe na licytacjach na reperacje.*

1. Lazaretowej praczkarni 4 45.
2. Na nowe budowle w Koszarach Konnej Artyllarji 5,625.
3. Kommissorjatu 9,555.
4. Budowli na Pradze 12,390.
5. Głównej piekarni 12,655.
6. Mikat-wskich Koszar 15,750.
7. Artyleryjskich suszarui 16,985.
8. Koszar Wołyńskich 17,500.
9. Konnej Artyllerji i Arsenalu 23,885.
10. Prymasowskiego Pałacu 37,086.
11. Cegielnianego pieca i szopy w Modlinie 38,950.
12. Koszar Hussarskich 44,950.
13. Kirassjerskich 59,505.
14. Ukraińskich i domu Oficerskiego 62,460.
15. Sierakowskich 91,665.
16. Mirowskich 94,885.
17. Sapieżyńskich 121,895.
18. 1 i 10go pawilonu Koszar Alexandryjskich 269,195.
19. Budowli w Zoliborzu 374,345.

Pełniący Obowiązek Woijnennego Jenerał - Policmajstra Czynnij Armji i Vice Prezydenta M. Warszawy. — Wzywa niniejszym JP. Gabryela Mackiewicza z pobytu niewiadomego, ażeby w interesie własnym najdalej w dniach 18tu zgłosił się do Bióra Policji Miasta Warszawy. — Jenerał Major *Storożenko*. — Sekretarz *Greuve*.

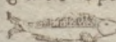
PRZYJĘCHALI DO WARSZAWY.

Ledóchowski Józ: Hra: z Konstantynowa, Wyszyński Józ: Baron z Miętki, Suchodolski Prezes Towarzystwa Kredytowego z Radomia, Szydłowski Aug: Dzie: z Jagodnego, Brzeziński Em: Dzie: z Węza, Włoński Tom: Dzie: z Wiechetki, Goławski Mar: Dzie: z Ustienia, Sachoński Tom: Dzie: z Mosiębrza, Suski Wik: Dzie: z Lipia, Ryx Ale: Dzie: z Prażnowa, Cichocki Hen: Dzie: z Czarny, Wessel Adam Dzie: z Przytoczney, Radziński Józ: Dzie: z Glinek, Faliński Lu: z Kozłowa.

DOMIESIENIA.


Przy ulicy Senatorskiej w domu Pani Dziewanowskiej pod Nr 471 lit: A, naprzeciw samego pałacu Zamjerskich, jest do sprzedania BRYKA kryta nowa, nie nieużywana, z fartuchami i firankami, tak najlepiej okuta i zbudowana. Życzący sobie ją nabyć, raczy się zgłosić pod wyżej wymieniony Numer w podwórze, gdzie każdego czasu byle przed *Poniedziałkiem* z Właścicielem onjeże rozmówić się m.że.

Opiekun pozostałej masy s. p. Jana Wagnera Aptekarza powiornie uprasza WWnych Debetów aby zaległość za wybrane na konto s. p. Jana Wagnera w Lublinie z przeszłych lat lekarstwem brane na rzecz nieletnich Sukcessorów wypłacić raczyli, inaczey po upływie jednego miesiąca każdy sobie winę sam przypisze, skoro drogą prawa o zepłacenie należytości pociągniony zostanie. — Paweł Wagner Opiekun nieletnich Wagnerów.

 Partja Sledzi tak nazwanych Kisten Herring-n beczka 28 do 30 kop trzymająca, sprzedaje się po złp: 54, także Sledzie Angielskie beczka 15 kop trzymająca po złp: 57. Zyczący sobie takich nabyć, raczą się zgłosić do Handlu Win przy ulicy Młodowej Nr 482, lub do Sklepu Korzennego przy ulicy Długiej pod Nr 489.

W dniu 19 b. m. to jest w dzień Sgo Józefa idąc od Kościoła Sgo Krzyża ku Nowemu Światu wi Nr 1937, zgubiona została SZPILKA złota brylantami wysadzana we dwa rzędy, w środku większym brylantem w kształcie róży, którą sumienny znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za przyzwoitem wynagrodzeniem.

W dniu 19 b. m. służący wysłany za drzewem do Mitosny, z WOEZEM jednokonnym, kutym, KOŃ maści ciemno siwej, szyi ciężkiej, grzywą czarną na prawą stronę, ogon po kolana obcięty, na prawej stronie pod ogonem ma znak od skaleczenia, nie wrócił; Ktoby miał wiadomość o człowieku lub koniu z wozem, raczy udzielić na Tamkę pod Nr 2846 Lit. D. do Andrzeja Kwiatkowskiego, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

 Jest do wydzierżawienia Dom masy w murowany przy ulicy Piekarskiej pod Nr 127. Wiadomość w tymże samym domu na drugim piętrze.

Potrzebny NAUCZYCIEL w domu, języków Francuzkiego i Niemieckiego posiadający i inne nauki na dokładnej znajomości języka Polskiego eparte, zgłosi się do domu Jasińskich pod Nr 1286, przy ulicy Nowy Świat, gdzie dalsza wiadomość u Rządcy domu.

W domu W. Soderowej pod Nr 476 Lit. D. przy ulicy Nowo-Senatorskiej, od Wielkiej Nocy r. b. jest do wynajęcia LOKAL, dziś zajmowany na Bióro Komisarsza Administracji Cyrkuła I. i XIgo abłądający się z 2ch Pokoi i Alkowsy. Informacja w tenże Biórze.

Uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż w dniu 24 m. i r. b. o godzinie 9ej zrana, przy ulicy Sto-

Jańskiej Nr 8 Efekta iako to: Komady, Krzesła, Szafy, Stoliki, Bióro-fortepjan, Obrazy olejno malowane, Wazony i inne ruchomości, publicznie sprzedane będą. — T. Dydyński Komornik.



Przy ulicy Elektralnej pod Nr 791, na przeciw Komisso: Wojsko: w Traktjer-ni, są do sprzedania z wolnej ręki BIL-LARD z wszelkimi rekvizytami, zupełnie w dobrym stanie będący, przytem różne ME-BLE, LUSTRA, LANDSZAFTY, SZYLDY, i inne Gospodarskie Sprzęty.

Jest do zbycia całkowity znaczny HANDEL Winny i Korzenny, w najlepszem położeniu, na jednej z pierwszych ulic położony, pod warunkami nader korzystnymi. Ktoby w tej mierze sobie życzył bliższej informacji lub chciał wchodzić w układy, zechce się zgłosić do W. Fryd: Sejdel Starszego Kupieckiego.



Pantaljon mahontony, bardzo mało używany, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie i gotowy, znajduje się do nabycia w domu pod Nr 573, przy ulicy Długiej, na przeciw Arsenatu, na pierwszym piętrze.

Dwie AKCJE Towarzystwa Wyrobów Zbożowych pod Nr 2752 i 2753, należące do Wgo Szczepana Swiniarskiego zostają zatracone. Ktoby do tych Akcji rościć iakie prawo, winien się z tem w ciągu 6ciu miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosić do Młyna parowego w Warszawie, albowiem po upływie tego czasu, Duplikaty pomienionych Akcji wydane będą komu podług prawa wypadać będzie.

Na Nalewkach w domu Kowalowa pod Nr 2240, do Składu Rosyjskich Towarów, nadszedł transport z Rossji najlepszych Sałjanów, Opojów Sakowych, Obuwia męskiego, Butów i Kaloszy, Bucików i Trzewików damskich, Trzewików i Bucików dziecinnych różnego gatunku, i innych towarów, które sprzedają się po miernej cenie.

Handel Bławatny A. ROSENA będący pod filarami przy ulicy Nowinarskiej pod Nr 13, przeniesiony został na Plac Krasiańskich, gdzie był dawniej wchód do dawnego Teatru, w którym to handlu, są do sprzedania Damskie Towary iako to: BLONDY-NY francuzkie, CHUŃKI i SZALE Teruo, WE-BE i Stołowa BIELIZNA, za pomierną cenę.

Dzierżawa Dóbr Ziemijskich do odstąpienia. — Wszystkim mającym kwalifikacje do dzierżawienia Dóbr rządowych, podaje się do wiadomości, że prawo do Dzierżawy Dóbr takiejże natury w Obwo: i Woi: Sandomierskiem położonych, brzegu Włsty dotylających, jest do odstąpienia z wolnej ręki na

lat 4 od d. 1 Czerwca r. b. pod warunkiem potwierdzenia Rządowego. Dzierżawa ta składa się z kilku folwarków, propinacji w mieście i po wsiach, z 3ch młynów wodnych, wysiewu ozimnego przeszło 500 korcy i tyleż iarego, w glebie pszennej, tak obfitujących w najlepszy gatunek siana, pańszczyzn, czynszów i danin włościańskich, i t. p. Razem i łącznie z tą dzierżawą, można nabyć przeszło półtora tysiąca sztuk owiec, 150 sztuk rogatego bydła, 50 koni, aparata do wyrobu wódki i piwa, las na morgi własach prywatnych zakupiony, oraz różne rekwizyta gospodarskie własnością dotychczasowego Dzierżawcy będące. Bliższą o tem wiadomość poznać można od W. Marcina Kołakowskiego Adwokata Sądu Apellacyjnego w Warszawie pod Nr 446, i u Michała Nalepieńskiego Reienta Kancellarii Ziemiańskiej Wdztwa Sandomierskiego, w Radomiu.

W Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon Wwy przy ulicy Długiej, złożone zostały SZROTI i LURTKI, w partjach i pojedynczo na funty za cenę fabryczną nabyć się mogące. Zarazem poleca się tenże handel OLIWĄ najlepszą z Montpellier, WIN de Szabl garniec po zł: 12, butelka zł: 2 1/2, St. ŻULJEN najlepszego gatunku po zł: 6 butelka, SZANTO MARGO z r. 1827 po zł: 7 but., tak niemniej Wina REŃSKIE, FRANCUSKIE, BURGOŃSKIE i WĘGIERSKIE, z nasion: KONICZYNA czerwono-hofenderska, SPOREK, REJGRAS Aegielski i Francuski, LUCERNA, SPARCETA, wieczna KONICZYNA i NASIONA OGRODOWE i PASTEWNE.



Handlujący Ogrodnik przejeżdżając, poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłunki, Gruski, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach jako i w szpalerach, przednie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Majnowe, Krzewiny Różane, ogrodowe i miesieczne; posiada sto gatunków roślin Gw. Żelazkowych, najpiękniejsze Aurykle, Czubale kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia prztem iż wszystko po cenie niumiarłowauszej odstąpi. Mieszka w hotelu Lipskim pod Nr 22 Stacji, przy ulicy Białąskiej. — *Tirr.*

Podpisany fabrykant Suka, przeprowadził się wraz z fabryką swoją z Nru 1841, przy Zdroju pod Nr 543, przy ulicy Długiej do domu dawniej Elerta, teraz Wgo Ostrowskiego, o czem łaskawą Publiczność niniejszem uwiadomić ma zaszczyt. — *Frs. Martin.*

Podpisany Mechanik zamieszkały w Mieście Oczkowie w Pcie Zgierskim, Obwodzie Łęczyckim, Woiwództwie Mazowieckiem, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuje się robić różne MACHINY GOSPODARSKIE jako to: Młockarnie, Sieczkarnie, Młynki do mielenia kartofli, i t. p. w dobrym gatunku i za poniższą cenę, ma zaś gotowych kilka Sieczkarni ręcznych na wzór zagranicznych zbudowanych, które podejmuje się urządzić tak iżby mogły być wodą lub kołami poruszane. —

Grzegorz Ludwik Rejnard.

WYKA. Na Bednarskiej ulicy w Hotelu Podlaskim jest 8 korcy Wyki do sprzedania, korzec po zł: 45, i GROCHU cukrowego zielonego 8 korcy, korzec po zł: 36. Ktoby życzył nabyć, niech się uda po dalszą wiadomość do odzwiernego tegoż domu.



Wina francuzkiego Graves butelka zł: 2, Szabl zł: 2 gr: 15, Sotern i Barsak but: zł: 3, garniec zł: 10, 12 i 15, Wina czerwone but: zł: 2 gr: 15, 3 i 4, Wina Reńskie różne Lit-fraconilk zł: 3 gr: 10, inne zł: 4, 5, 6 i 9, Wina Węgierskie but: zł: 3, 4, 5 i 6, na garnce zł: 12, 16 i 20, Malaga but: zł: 4 i 5, Matera zł: 5, 6 i 9, Szampańskie świeże prawdziwe Żakson but: zł: 12, inne zł: 11 i 10, ARAK Jamajka but: zł: 4, gar: zł: 20, 24, Arak biały Szampańska zł: 6, WODKA francuzka zł: 4, ESENCJA Ponczowa zł: 5, PORTEBU dobre 10 but: zł: 6 gr: 20, pojedynczo gr: 25 bez but-lek, jako też różnych Win francuzkich i węgierskich wytrawnych i starych za jak najpomniejszą cenę sprzedaje się pod Nr 589, przy ulicy Długiej w domu XX. Piarów w Handlu J. Milewskiego, gdzie także PONCZU doskonałego i WINA grzanego na szklanki po zł: 1 i na połowki po gr: 15, dostać można, z którymi to artykułami właściciel Łaskawej Publiczności się poleca.

Nadszedł z Elbląga transport JESIOTRA marynowanego do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Długiej w Pałacu Dykierta, tamże są SLEDZIE Hoteunderskie w pół Ahtelkach.

KWIAŁOWYCH CEBULOWYCH kwitnacych i rozkwitających wszelkich gatunków NASION warzywnych, pastewnych i kwiatowych, oraz drzewek fruktowych w najwyborniejszym gatunku, ablegrow winnych, drzewek dzikich i krzaków, do ozdoby alei i klombów służących, także kilkadziesiąt tysięcy Akacji, Kasztanów, Klonów i Topoli: tudzież Kwiatów gruntowych, Georgin dobeltowych przeszło sto gatunków, dostać można, za pomierną cenę w Ogrodzie Urruh zwany, za Wolskiemi Rogatkami

pod Nr 3056. Tamże są różne LOKALE do naiecia od Wielkiej Nocy, dla amatorów świeżego powietrza. W tymże ogrodzie są także KROWY Żuławskie na ociełeniu, i z cielętami, z wolnej ręki do sprzedania lub w pacht wypuszczenia.

Część wsi Szlacheckiej REGUŁY Kuchy zwana, z tej strony Wisły, w Obrębie dóbr Pęcic położonej, z kilku wólk składająca się, obejmująca wysiewu 50 korcy oziminy, wraz z załudowaniem folwarcznym, jest do wydzierżawienia od czasu Świąt Jana r. b. O warunkach dzierżawy i cenie powziąść można wiadomość u Leona Chraszczewskiego Patrona, w Narzawie przy ulicy Mylnej i Nowolipie Nr 2476 i 7 mieszkającego.



Kareta kompletnie odnowiona, sukno nowe, lakier, brązy, słowem wszystko, resory stalowe, buksy mosiężne, z rekwiytami, jest do sprzedania. Wiadomość u Fabrykanta Powozów Liera, przy ulicy Królewskiej, na przeciw Saskiego Ogrodu.

Niżej podpisana ma zaszczyt uwiadomić wszystkich których się tylko dotyczy może, iż wszelkie HAFETY srebrem i złotem, np. Wojskowe: Jeneralskie i wszystkie następne, oraz hafty Urzędników Cywilnych a nowe wzory nosić się mające i wszystkie inne szczególne, a to iak za najumiarkowaną cenę. Za doskonałość wykonania sztuki rączy. — *Harzawińska*, mieszkająca przy ulicy Preta Nr 249, wprost Długiej ulicy od frontu.

Dyrekcja Komunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie Polskiem. — Petrzebuzia w r. b. do umanduwowania Kompanji Rzemieślniczej następujących efektów. 1) Sukna szaraczkowego łokci 1143 1/2. 2) Sukna czarnego łok: 56, cali 24. 3) Sukna jasno zielonego łok: 66, ca: 3. 4) Rewanduchu łok: 960 1/2. 5) Płótna podszewkowego łok: 1932 1/2. 6) Guzików cynowych gładkich tuzinów 284 1/2. 7) Haftek tuzi: 57 1/2. 8) Daszków do furazerek sztuk 1. 9) Kaszkietów z ubraniem sztuk 19. 10) Taszaków saperskich sztuk 98. 11) Bandoljerów lakierowanych, z skóry wyprawy Petersburskiej, sztuk 24. Wzywa mających chęć podjęcia się takowej dostawy, aby swa opieczętowne deklaracje w tej mierze, na dniu 26 bież. miesiąca, do godziny 2 z południa przy wadrum w gotowiznie zł: 1200 w Biórze Dyrekcji przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1269, delegowanym do przyjmowania ich Urzędnikom, złożyli. Warunki tej dostawy, ceny szacunkowe, oraz próby wymienionych efektów pretendenci każdego dnia w Biórze teje Dyrekcji obejrzeć będą mogli.

— W Zastępstwie Dyrektora Jeneralnego, Inspektor Jeneralny *Stompf*. — Za Sekretarza Jnego *Bukowski*.

Do Składu HERBATY na rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614 Lit: C. nadszedł transport świeży HERBATY CHIŃSKIEJ czarnej i zielonej; na szczególne żądanie Osób, na Prowincji zamieszkałych CZARNEJ.

Pod nazwiskiem:

Mioucone.

Mi-Jou-Kone-Dsi.

Schi-Mounne-Ha-Dsi.

Sou-Fa-Tehen-Pecha.

Tousi-Tia-y-Mo-sy.

Tousi-Rose-A-Dsi-Losanna-Ossoska.

Tousi-Tia-i-Mo-si.

Tousi-Koulane-Figni.

ZIELONEJ.

Kon-Sou-y-Joulan.

Losanna-Ossoska.

Sprzedaje się iak zwykle, w całych pakach, po funcie, pół funcie i cwierć funcie, o której dobroci Prześwietna Publiczność, iak dotąd, zadowolona będzie.

Fabryka Patentowana Odlewów Żelaznych Galanteryjnych. — Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż do Sklepu swych wyrobów obok Poczty pod Nr 420, przy ulicy Krakowskie Przedmieście existującego, dostarczyła Wyroby różne iako to: Krucyfiky wielkości od 6 cali do stóp 5, Biusta różnej wielkości na postumentach i bez, oraz Figury po między którymi: Woltera i Russa, Obrazy, Lichterze, Szczypce, Tacki, Ekretuary, Przyciski do papierów, Lampki, Litofanje, Kadzielniczki, Postumenta do Zegarów i Zapalek, Nożyce do papieru, Podstawki do noży i widelec stołowe, Marki do Wista, Guziki Myśliwskie, Maszynki do szycia Damskie, Dzwonki, Łańcuszki Damskie i Męzkie, Woreczki, Bransoletki, Żanetki w guście Paryzkim Tyssa zwane, Feronierki, Kolczyki, Bandloki, Piersejonki Damskie i Męzkie złotem wykładane, Kluczyki do Zegarów, Pieczątki, Dewizki, Zapinki do Szalep i Płaszczy, Klamry i Sprzączki Damskie, Guziczki, Szpilki, i t. p. wyroby powyższe w części są złotem i brązem ozdobione; sprzedają się po cenach umiarkowanych. — *J. K. Drews.*

Niżej podpisani, po złożeniu do tego potrzebnych kwalifikacji, na mocy pozwolenia od Wysockiej Rady Wychowania Publicznego, przy pomocy 10cia przybranych Professorów, od Rządu do tego upoważnionych, otworzą od Wiel-

kiej nocy, przy ulicy Ś. Jerskiej, w domu *Białkowskiego* Nr 1777, *Prusją wyższą płci Męskiej*, w której oprócz przyzwoitych wygod, starannego dozoru, troskliwego względu na moralne wychowanie, w pięciu klassach udzielane będą języki *Polski, rossyjski, łaciński, francuzki, niemiecki i angielski*, tudzież potrzebne dla płci męskiej nauki i talenta. Bliższą wiadomość powziąć będzie można o warunkach, pod któremi Uczniowie przyjmowanymi być mogą, za zgłoszeniem się do niżej podpisanych. *Józef Konrady (Conradi), Karol Watke.*



Do Składu Jabłek Golembiowskiego przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 608, nadszedł transport w najlepszych gatunkach Jabłek, które mogą być najdłużej zachowane, a mianowicie: *Benety, Sztetyny, Kalwiny, Wepetki, Papierowki, Rapy, złote Benety, Pomarańczówki cukrowe.*

Podpisany Aient Towarzystwa Ogniewego Królestwa Polskiego, ma honor uwiadomić Szan. Publiczność, iż dla przedszego przystąpienia interesentów do Towarzystwa Ogniewego, Dyrekcja Jlna tegoż Towarzystwa upoważniła mnie do robienia planów sytuacyjnych i opisu budowli dla Obywateli M. S. Warszawy, (pod zastrzeżeniem, że dla sprawdzenia planów Dyrekcja Jeneralna Budowniczego swego zeznać będzie na miejscu), przez co interessenci tak na czasie iako i na kosztach zyskiwać będą. — *Adolf Gradewitz*, mieszka przy ulicy Bednarskiej Nr 2675.

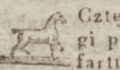
Ułatwiając nabywanie rozmaitych *Machin Agronomicznych*, odpowiednio wielokrotnie wynurzonym życzeniom, mamy zaszczyt zawiadomić interessowaną Publiczność, iakośmy u Banku Polskiego poczynili kroki, celem dostarczenia wymienionych machin na 6cio letnią wypłatę. Zgłaszające się osoby, zechcą zatem poprzednio udać się do Banku Polskiego o pozyskanie stosownego upoważnienia, za doręczeniem

którego wszelkie ułatwienie i gotowość znajdują z naszej strony. *T. M. et A. Evans*, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1766 mieszkający.



Dwa STADNIKI TYROLSKIE pięknej rassy, po lat 3 młode, są do sprzedania; można je widzieć w domu przy ulicy Przejazd pod Nr 649, wiadomość u Chojnackiego.

Upraszam uprzejmie Szanownej Publiczności, o łaskawy udział wiadomości o miejscu pobytu lub śmierci Kaletana KRZECZOWSKIEGO, adresniąc na koszt mój pod Nr 2476, przy ulicy Mylnej w Warszawie. — *A. Ossowski.*



Cztery Konie rosłe, zdrowe, mocne, do drogi przydatne, wraz z BRYKĄ krytą skórą, fartuchami, porządną aczkolwiek używaną, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa informacja powzięta być może w domu W. Wasilewskiego koło Paładow na rogu w Sklepie Korzennym.



ZEOTYCH IRZYDZIĘŚCI NAGRODY. Zginął dnia 14 t. m. Pies rassy Angielskiej, sierści brunatno żółtej, z piersią białą, uszami i ogonem obciętemi, przybiegający na zawołanie NERO. Łaskawy oddawca oprócz wdzięczności odbierze wyżej wymienioną nagrodę od Doktora Stakebrand pod Nr 427, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

DONIESIENIE z BIÓRA INFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIM PRZEDMIEŚCIU Nr 415. w PAŁACU POTOCKICH.

Poszukiwana jest dobra DZIERŻAWA od S. Jana z lasem, bez względu czy na tej lub na tamtej stronie Wisły, niebardziej od Warszawy oddalona nad mil 8. Osoby mające chęć puścić w dzierżawę swe Dobra w powyższej odległości będące, raczą nadesłać dokładny opis do Bióra Informacyjnego.

* * * *Jutro u Młuskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, Pasztec ze zacierzyni na gorąco z sosem, Comber, Udziec sarani, Pieczeń cielęca z kawjorem, Kapłon z serdelami, Indyk nadziewany z rożna, Kołety z groszkiem, Potrawa z pulawki z sosem Radziwiłłowskim i z ryżem, Kiełbasa z kapustą, Kotłony, Flaki, Zupa mięsna z makaronem, Ryby.*

Dzisiaj zima sto dni 2. Wczoraj w połu: ciepła 1. TEATR WIELKI. Jutro 7 raz *Zampa*. TEATR NOWY ROZMAITOSCI. Jutro *Malwi*na. *Dwóch Gubernierów*.